

dycka była nosicielem szczególnych uzdolnień i życiowego dynamizmu. Badania te zwracały uwagę społeczeństwa polskiego na niebezpieczne dla bytu Słowiańszczyzny założenia ideowe i propagandowe niemieckiej doktryny rasowej, stając się przez to ważnym komponentem przyjętej przez szkołę poznańską orientacji zachodniej.

Książkę zamyka zakończenie, w którym dokonał autor zwięzłego podsumowania swoich rozważań.

Reasumując podkreślić należy, że z całej recenzowanej książki przebija dążenie do ukazania pełnego obrazu okcydentalnych zainteresowań Uniwersytetu Poznańskiego. Zamysł ten w moim przekonaniu udał się autorowi, choć dają się zauważyć w pracy pewne luki. Przede wszystkim autor ograniczył swoje rozważania do działalności samego tylko Uniwersytetu Poznańskiego. Pomiął w nich zagadnienie współpracy tej uczelni z innymi placówkami i instytucjami naukowymi, które swoimi badaniami uzupełniały i wzbogacały naukowe środowisko poznańskie. Mam na uwadze takie instytucje jak Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, archiwa, muzea i biblioteki poznańskie. Wielu pracowników współpracowało niejako na co dzień z Uniwersytetem. Podobnie działalność wydawnicza Uniwersytetu oraz odczytowa i propagandowa omówione zostały dość pobieżnie. A przecież te formy działalności stanowiły nie mniej istotny przejaw pracy na rzecz upowszechniania myśli zachodniej. Autor chyba w zbyt małym stopniu uwzględnił również powiązania Uniwersytetu Poznańskiego z innymi ośrodkami polskiej myśli zachodniej w kraju, bezpośrednio oddziaływanie na nie oraz inspirowanie badań. Koncentrując swoją uwagę na takich dyscyplinach, jak historia, archeologia, językoznawstwo, geografia, etnografia, socjologia i antropologia, pominął inne kierunki działalności naukowej Uniwersytetu, np. prawo, polonistyka, germanistyka, ekonomia. Zgadzam się z poglądem, że problematyką zachodnią interesowały się one w stopniu niewielkim, jednakże dla uzyskania pełniejszego obrazu problemu warto by je również uwzględnić.

Poza działalnością naukowo-badawczą Uniwersytet był także wielkim zespołem instytucji i organizacji społecznych, połączonych wielorakimi więzami z całym społeczeństwem Poznania i Wielkopolski, będących niejako przekaznikami myśli zachodniej. Należały do nich również organizacje studenckie. Te przejawy i formy działalności autor jednakże zupełnie pominął w swojej książce.

Rzecz jasna, w krótkim omówieniu nie sposób zasygnalizować wszystkich problemów i kwestii poruszanych przez autora. Podniesione uwagi dotyczą w większości samej koncepcji książki oraz trafności doboru treści nad którymi można dyskutować bez umniejszania wartości samej pracy. Jeżeli jednak podniosłem pewne uwagi i wątpliwości to przede wszystkim po to, by wskazać, iż mimo znaczącego postępu badań, problematyka zachodnia wciąż jeszcze daleka jest od wyczerpania i wymaga dalszych badań źródłowych. Sama zaś książka B. Piotrowskiego stanowi niewątpliwie ważne osiągnięcie naukowe, którego można zarówno autorowi, jak i wydawnictwu szczerze pogratulować.

Marian Mroczko

WERNER WEIDENFELD [Hrsg.]: *Nachdenken über Deutschland. Materialien zur politischen Kultur der Deutschen Frage*. Verlag Wissenschaft und Politik, Köln 1985, 182 ss.

„Kim jesteśmy?“, „Skąd przychodzimy?“ „Dokąd zmierzamy?“ — to pytania stawiane w latach osiemdziesiątych ze szczególną intensywnością przez zachod-

nioniemieckich pisarzy pod adresem własnego narodu. Refleksje i niepokoje związane z zagadnieniem niemieckiej tożsamości stały się elementem zachodnioniemieckiej kultury politycznej, wskazując na kryzys świadomości i reorientację w hierarchii wartości Niemców.

Wyrazem rosnących zainteresowań powyższą problematyką jest ukonstytuowanie na początku 1982 r. grupy badawczej „Problem niemiecki” o charakterze międzynarodowym i interdyscyplinarnym. W ramach tegoż zespołu trzydziestu renomowanych naukowców i publicystów poszukuje odpowiedzi na pytania związane z miejscem i funkcją Niemców we współczesnym świecie.

Prezentowana książka to plon przemyśleń i ustaleń członków tej grupy, którzy podjęli próbę w miarę szeroko zakrojonej analizy zagadnień mieszczących się w ramach czterech zespołów tematycznych: w części wstępnej ustalone zostały horyzonty problemowe kwestii niemieckiej i sprecyzowano arsenał typowych dla aktualnych niepokojów niemieckich pytań; „historyczne zakotwiczenie” to grupa tematyczna, w ramach której autorzy podejmują próbę określenia historycznej świadomości Niemców i europejskiego wymiaru problemu niemieckiego; „problem identyfikacji” grupuje artykuły szukające odpowiedzi na pytania „kim jesteśmy?” oraz co oznacza kolektywna tożsamość w nowoczesnym społeczeństwie industrialnym; temat „wartości i postawy” zawiera empiryczny materiał, ilustrujący stan świadomości narodowej i politycznej Niemców.

Książka pod redakcją Wernera Weidenfelda, znanego politologa uniwersytetu mogunckiego, stanowi zbiór artykułów zawierających nieszablonowe przemyślenia i uogólnienia, wolne od ekstremalnych ocen. Ukazuje ona problem niemiecki w szerokim kontekście politycznych uwarunkowań Europy, a propozycje jego rozwiązania charakteryzuje umiar i roztępa. Prezentowana praca pozwala zapoznać się z szeroką gamą postaw wobec kwestii podziału Niemiec i Europy, a przeprowadzona na jej łamach analiza trudnych zagadnień związanych z problemem niemieckim może stanowić dla wielu lekcję kultury politycznej.

Czytelnik polski, śledzący literaturę zachodnioniemiecką zauważył z pewnością, iż kwestia niemiecka ożywa na jej kartach falami, stymulowanymi m. in. kryzysami w dialogu między Wschodem a Zachodem. Stopień intensywności dyskusji wobec tego problemu uzależniony jest od wielu, również wewnątrzpolitycznych czynników. Przekonująca jest opinia wyrażona we wstępnym artykule Weidenfelda, iż obecny okres renesansu problemu tożsamości narodowej Niemców oznacza coś więcej aniżeli rutynowy tylko powrót starego tematu. O ile na przełomie lat czterdziestych i pięćdziesiątych oznaczał on przede wszystkim debatę wokół zachodniej integracji, na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych skupiał się wokół kwestii porozumienia ze Wschodem, to przełom lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych przyniósł przesunięcie akcentu na problem identyfikacji narodowej. Nie oznacza to bynajmniej, iż poszukiwania związane z pytaniem „Kim jesteśmy?”, „Dokąd zmierzamy?” oznaczają *stricte* filozoficzny problem. Kwestię tożsamości narodowej Niemców, tak u dramatyżowaną w ostatnich latach, należy rozpatrywać jako wypadkową zarówno wewnętrznych niepokojów, pesymizmu, wynikającego z gwałtownego postępu cywilizacyjnego, zaostżenia napięć na arenie międzynarodowej, jak również braku ewidentnego postępu rozmów rozbrojenio- wych na szczeblu supermocarstw.

Młody politolog z Moguncji Karl-Rudolf Korte, porządkując dyskusję na temat identyfikacji narodowej, wskazuje na poszczególne aspekty tzw. niemieckiej drogi. Choć z pewnością wskazane przez autora pola zainteresowań i penetracji literatury politycznej lat siedemdziesiątych w RFN są wyrywkowe i nie wyczerpują

tematu, to jednak sygnalizują ważne procesy i pozwalają na zapoznanie się z reakcją społeczeństwa zachodniemieckiego na zachodzące w świecie przeobrażenia. Sugeruje on w sposób przekonujący, iż powrót do tematyki: „ojczyzna”, „patriotyzm”, „historia”, „tożsamość narodowa” jest odpowiedzią na kryzys idei postępu. Oznacza również poszukiwanie tradycyjnych wartości za pomocą nowych środków.

Autor sygnalizuje zaledwie uwidaczniające się w społeczeństwie zachodniemieckim antyzachodnie tendencje, szczególnie antyamerykanizm. To interesujące zjawisko wymaga z pewnością głębszej analizy, która pozwoliłaby wyjaśnić jego źródła, charakter i ewentualne konsekwencje. Korte zwraca uwagę na ewolucję ruchu pokojowego w RFN, szczególnie zaś na argumentację jego animatorów. Poddział Niemiec, uznany pierwotnie za warunek *sine qua non* pokoju i stabilizacji w Europie, traktowany jest obecnie przez wielu pisarzy politycznych jako jego zagrożenie. Manifestowana w latach osiemdziesiątych ogólnoniemiecka neutralność ma w przekonaniu wielu środowisk dać gwarancję bezpieczeństwa europejskiego i pogodzić interesy obu państw niemieckich.

Poszukiwania tożsamości narodowej korespondują z zagadnieniem wewnątrzpolitycznych kompetencji RFN oraz potrzebą integracji. Wskazują na to artykuły umieszczone pod szyldem „historyczne zakotwiczenie”. M. in. Joseph Rovon, profesor historii Niemiec i politolog z Paryża, ukazuje współzależność wewnątrzpolitycznych niepokoїв i międzynarodowych uwarunkowań. Dokonana przezeń analiza pojęcia „naród” i jego pochodnych prowadzi do wniosku, iż jego wartość i ranga rosną, gdy stwarza warunki dla życia w wolności i w poszanowaniu praw człowieka.

Na historyczne aspekty poszukiwań niemieckiej tożsamości wskazuje Hagen Schulze, profesor z Berlina Zachodniego. Jego refleksje dotyczą poszczególnych etapów niemieckiej myśli politycznej jako elementu kultury politycznej, przy czym szczególną uwagę zwraca na skłonność Niemców do idealizmu, filozoficznego uniesienia, wreszcie politycznego eskapizmu jako zagrażającej politycznej kulturze tendencji.

W. Weidenfeld, niewątpliwie autorytet w zakresie tematyki ideologii europejskiej, rozpatruje problematykę niemiecką pod kątem jej europejskiego wymiaru. Doświadczenia historyczne naszego kontynentu uczą, iż dążeń politycznych Niemców, ich postaw i ocen w kwestii narodowej nie można rozpatrywać w oderwaniu od kontekstu europejskiego. Autor oczekuje w tym względzie od swych rodaków dojrzałości politycznej, postaw wolnych od narodowego egocentryzmu oraz odpowiedzialności za bezpieczeństwo kontynentu europejskiego.

Temat „pytania o tożsamość” zgromadził największą ilość artykułów. Ich autorzy dokonują oceny poszczególnych aspektów „niemieckiej drogi”. Tak np. Christian Graf von Krockow podejmuje dyskusję wokół zagadnienia kolektywnej tożsamości w nowoczesnym społeczeństwie industrialnym; apeluje przy tym o wychowanie polityczne obywateli, które by uwzględniało ich potrzeby i dążenia integracyjne.

Aktualnymi aspektami pojęcia „identyfikacja” zajął się W. Weidenfeld. Pytania i niepokoje związane z interpretacją niemieckiego „ja” są nierozzerwalnie związane z nastrojami politycznymi na arenie międzynarodowej. Świadom tego faktu autor analizuje związki przyczynowo-skutkowe między takimi procesami, jak integracja zachodnioeuropejska, polityka porozumienia i normalizacji stosunków z państwami Układu Warszawskiego, dialog Wschód-Zachód, a dążenie do zjednoczenia Niemiec i wzmoczenie dyskusji wokół historycznych korzeni i narodowej identyfikacji Niemców. Zmiana funkcji politycznej RFN w Europie i świecie w latach

osiemdziesiątych w porównaniu z okresem lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych sprawiła, iż w opinii wielu zachodnioniemieckich pisarzy politycznych przewartościowaniu uległo znaczenie niektórych sojuszy w ramach zachodniej integracji. Stąd coraz częstsze wołania o przywrócenie priorytetu sojuszu francusko-zachodnioniemieckiego jako siły cementującej Europę. Polityka porozumienia ze Wschodem stworzyła, w opinii wielu pisarzy, nowe możliwości zacieśnienia współpracy z NRD.

Profesor politycznej socjologii z Münster, Sven Papcke nawiązuje z kolei do problemu tożsamości Niemców w dobie zaostrzonego konfliktu między Wschodem i Zachodem. W tym błyskotliwym eseju autor dotyka wielu drażliwych i trudnych politycznie zagadnień. Ukazuje przeobrażenia w świecie myśli, idei i duchowych wartości. Jego uogólnienia sugerują, iż nasilające się w ostatnich latach zjawisko antyamerykanizmu, jak również wizja państw europejskich uwolnionych od więzów jakichkolwiek sojuszy, wyrażają romantyczną potrzebę odzyskania utraconej osobowości Niemców jako narodu i państwa.

Artykuł K.-R. Kortego przypomina, iż kwestia stosunków niemiecko-niemieckich oraz jedności narodowej służy również z powodzeniem jako scenariusz literacki dla pisarzy zarówno z RFN, jak i NRD. Kongresy pisarzy niemieckich posłużyły autorowi jako ciekawy materiał do przemyśleń oraz ilustracja ewolucji postaw politycznych literatów.

Najciekawszą część książki Weidenfelda stanowią końcowe artykuły, zawierające wyniki badań empirycznych na temat niemieckiej tożsamości. Elisabeth Noelle-Neumann, kierująca Instytutem Badań Demoskopijnych Allensbach, próbuje, posługując się materiałem empirycznym, odpowiedzieć m. in. na pytanie, czy świadomość niemieckiej jedności narodowej jest nadal żywa w RFN. Przedstawiony przez autorkę bogaty dorobek badań socjologicznych pozwala na sformułowanie interesujących wniosków. Badania wykazują m. in., iż opinia tzw. szerokiego ogółu nie idzie w parze z przekonaniami polityków i instytucji opiniotwórczych. Tak np. na pytanie, czy nadszedł czas na dokonanie zjednoczenia Niemiec? twierdząco odpowiedziało w 1956 r. — 65%, w 1964 r. — 69%, w 1983 r. — 33% respondentów. Zjednoczenie Niemiec jako najważniejsze zadanie polityczne dla RFN ocenilo w 1952 r. — 18%, w 1965 r. — 45%, 1971 r. — 3%, w 1983 r. — mniej niż 0,5% osób.

Materiały opracowane przez Noelle-Neumann uzupełnia Anne Köhler, prowadząca od 1964 r. badania pod kątem problematyki eneradowskiej. Jej studia pozwalają na dokonanie konfrontacji między życzeniami a rzeczywistością w zakresie tematyki zjednoczenia Niemiec. Z prezentowanego przez autorkę materiału na temat stanu świadomości politycznej obywateli RFN i ich wiedzy o drugim państwie niemieckim wynika, iż około 73% społeczeństwa traktuje Niemców RFN i NRD jako jeden naród (wśród młodej generacji tylko 56% wyraża takie stanowisko), 83% obywateli (86% młodych) akceptuje RFN i NRD jako dwa odrębne państwa. W 1984 r. 33% społeczeństwa zachodnioniemieckiego (49% młodych) uznało NRD jako zagranicę, podczas gdy jeszcze w 1973 r. tylko 22% wyrażało takie przekonanie. Jak wskazują na to wyniki badań, istnieje znaczna rozpiętość między ocenianiem na zjednoczenie a poczuciem realnych możliwości. Tak np. w 1972 r. 78% społeczeństwa wyrażało życzenie zjednoczenia, oceniając realne szanse na 13%. W 1984 r. rozpiętość ta wahała się między 78% a 5%.

Końcowy artykuł Helmuta Klagesa stanowi rekapitulację najbardziej aktualnych trendów w rozwoju poszukiwań niemieckiej tożsamości na tle międzynarodowych i wewnątrzpolitycznych uwarunkowań.

Lektura książki Weidenfelda dostarcza wielorakich wrażeń. Dominującym uczu-

ciem jest jednak przekonanie, że ta interesująca, miejscami błyskotliwie napisana książka inspiruje do dyskusji, uczy poszanowania dla interesów wszystkich państw, a sugestie i wnioski polityczne formułuje w sposób daleki od kategoryczności i nachalnego dydaktyzmu. Kwestia niemiecka ukazana została tu w całej swej kompleksowości. Fakt, iż nie ustrzegła się przed powtórzeniami, spłyconiami i truizmami, wynikłymi głównie z ograniczeń objętości poszczególnych artykułów, nie umniejsza w niczym walorów poznawczo-naukowych tej godnej polecenia pracy.

Anna Wolff-Powęska

WOLFGANG VENOHR [Hrsg.]: *Ohne Deutschland geht es nicht. Acht Essays von sieben Autoren zur Lage der deutschen Nation*. Sinus—Verlag, Krefeld 1985, 226 ss.

Wolfgang Venohr, wolny pisarz o sporym doświadczeniu dziennikarskim, znany jest na zachodniemieckim rynku wydawniczym z konsekwencji oraz pasji, z jaką od lat walczy o jedność narodową Niemców. Jego kolejne prace, m. in. *Ungeliebte Deutsche* (1972), *Die deutsche Einheit kommt bestimmt* (1982) stanowią rodzaj manifestu politycznego, adresowanego zarówno do polityków, jak i szerokiego ogółu. Prezentowana książka, wydana pod redakcją Venohra, stanowi uzupełnienie i recapitulację wcześniejszych wypowiedzi i głoszonych przez niego tez.

Eksplodza literatury politycznej w RFN lat osiemdziesiątych, oscylującej wokół zagadnień tożsamości narodowej, partytyzmu i kwestii zjednoczenia stanowi niewątpliwie sama w sobie zjawisko godne głębszej analizy i wszechstronnej oceny. W powodzi wypowiedzi, artykułów, esejów, książek trudno jednak wyłowić pozycje, które w sposób maksymalnie obiektywny i kompetentny ukazałyby aktualny stan świadomości narodowej i historycznej Niemców i określiły pozycję obu państw niemieckich w szerokim kontekście politycznym Europy i świata.

Wydawać by się mogło, iż w tematyce jedności niemieckiej jako przedmiocie badań naukowych nie można już nic odkryć i niczym zaszokować. Wyrażone w literaturze, niezależnie od jej orientacji ideowej: socjaldemokratycznej, liberalnej czy konserwatywnej, dążenia zjednoczeniowe stanowią wyraz określonego stanowiska wobec powojennej rzeczywistości europejskiej. Patrząc z takiego punktu widzenia na książkę Venohra, dostrzec można w niej nowe akcenty, odbiegające w tonie i treści od literatury lat siedemdziesiątych.

Prezentowany zbiór esejów nie pretenduje, jak zaznacza we wstępie wydawca, do akademickich laurów, nie oczekuje elitarnego aplauzu. Jest to książka „walcząca”, a celem tej literackiej kampanii jest jedność Niemiec. Jej ton jest kategoryczny, tekst pełen haseł i sloganów, głoszone opinie zabarwione emocją a ferrowane prognozy polityczne często pozbawione realistycznych podstaw. Z tego względu trudno podjąć z autorami tomu jakąkolwiek polemikę; można się tylko z nimi zgodzić lub nie.

Omawiana książka stanowiłaby z pewnością o wiele bardziej interesującą lekturę, gdyby prezentowała szerszą gamę zróżnicowanych opinii na temat jedności niemieckiej. Tymczasem wypowiedzi niemal wszystkich autorów stanowią niejako refleks sformułowanych przez Venohra tez. Sprowadzają się one w przybliżeniu do uznania, iż: